

Prenumerata miejscowa:

bez dostarczenia:
Na rok . . . 9 rs.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . . 75 k.
Za dostarczenie dopłaca się
15 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa

z odrywkami pocztą:
Na rok . . . 12 rs.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchynowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miej-
sca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 3 (15) października, — św. Dionisja ap. męcz.
W piątek, 4 (16) października, — św. Jerofeja. Garja męcz.
W sobotę, 5 (17) października, — św. Pietra, Charit.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 24, zach. o godz. 5 min. 5.

Sporekzenia meteorologiczne
dostarczone przez obserwatorium warszawskie.

Dnia 1 (13) Października 1874 roku.

Ciepłota po- wierzchni sro- wadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsej- usa.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
7	759.4	+ 6.1	99
1	759.1	+ 11.0	75
9	757.9	+ 6.5	87

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 3 (15) października, — św. Jadwigi i Terazy.
W piątek, 4 (16) października, — św. Florentyna bisk.
W sobotę, 5 (17) października, — św. Wiktor bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 2.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Traktat handlu i żeglugi, zawarty pomiędzy Rosją
a Francją 20 marca (1 kwietnia) 1874 roku.

Z Bożej łaski, My, Aleksander Drugi, Cesarz i Samowładca Wszechrosyjski, Moskiewski, Kijowski, Włodzimierski, Nowogrodzki, Król Kazański, Król Astrachański, Król Polski, Król Syberyjski, Król Chersonesa Tauryckiego, Król Gruzjiński, Pan Pskowski i Wielki Książę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Książę Estlandzki, Liwlandzki, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Koroński, Twerzki, Jugorski, Permski, Wiacki, Bułgarski i inni; Pan i Wielki Książę Nowogrodu, ziem Dolnych, Czernihowski, Białozerski, Polocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdorski, Kondyjski, Witebski, Mściłowski i całego Północnego kraju Roszkadowca; i Pan ziem Iwierskiej, Kartalińskiej i Kabardynskiej i obwodu Armieńskiego; Czernihowski i Górnich Książ i innych dziedzicznych Pan i Władca; Następca Norwegijski, Książę Szlezwicko-Holsztyński, Stormarnski, Ditmarski i Oldenburgski etc., etc., i etc.

Oznajmiamy niniejszem, że w skutku wzajemnego porozumienia pomiędzy Nami a Rządem Francuzkim, pełnomocnicy Nasz i francuski podpisali w St. Petersburgu, 20 marca (1 kwietnia) 1874 roku, traktat pomiędzy Rosją a Francją handlu i żeglugi i trzy oddzielne do niego artykuły, które dosłownie brzmią:

W imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy. Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosyjski i Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej, pobudzani przez życzenie pomagania stosunkom handlowym i żegludowym istniejącym pomiędzy obydwojema Państwami, postanowili w tym celu zawrzeć traktat handlu i żeglugi i wyznaczili do tego za swych pełnomocników, a mianowicie:

Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosyjski: księcia Aleksandra Gorczakowa, Swego Kancelarza Państwa, członka Rady Państwa, mającego portret Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana ozdobił brylantami, kawalera orderów rosyjskich: św. Andrzeja pierwszego wezwania z brylantami, św. Włodzimierza 1-ej klasy, św. Aleksandra Newskiego, Orła Białego, św. Anny 1-ej klasy, św. Stanisława 1-ej klasy; kawalera Wielkiego Krzyża; francuskiego—Legji Honorowej, włoskiego orderu Złotego Runa, hiszpańskiego orderu—Złotego Runa, austriackiego—św. Stefana, pruskiego—Orla Czerwonego z brylantami i różnych innych orderów zagranicznych—i

pana Michała Reuterna, Swego rzeczywistego radcę tajnego i sekretarza stanu, Swego Ministra Finansów, kawalera orderów rosyjskich: św. Włodzimierza 1-ej klasy, św. Aleksandra Newskiego, Orła Białego, św. Anny 1-ej klasy ozdobionego koroną Cesarską i św. Stanisława 1-ej klasy; kawalera Wielkiego Krzyża orderów: włoskiego—św. Maurycego i Łazarza i czarnogórskiego—Niepodległości;

a Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej: pana Adolfa Leflo, generała dywizji, członka Zgromadzenia Narodowego, Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora przy Najjaśniejszym Cesarzu Wszechrosyjskim, komandora orderu Legji Honorowej, kawalera Cesarskiego orderu św. Aleksandra Newskiego i t. d. i t. d.;

i hrabiego Jana Franciszka Wilhelma de Bourgoing, w charakterze Ambasadora, kawalera orderu Legji Honorowej, kawalera Wielkiego Krzyża orderu papieżkiego Piusa IX, Kawalera Wielkiego Krzyża orderu Lwa Niderlandzkiego, i t. d. i t. d.

Którzy, to pełnomocnicy, po wzajemnym zakomunikowaniu sobie swych pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, umówili się o do niżej następujących artykułów:

Artykuł 1. Statki i poddani stron umawiających się będą wzajemnie używali całkowicie i zupełnej wolności handlu i żeglugi we wszystkich miastach, portach, rzekach i innych miejscach wsiach obydwojch państw i ich posiadłości, dostęp do których obecnie jest dozwolony lub w przyszłości będzie upoważniony dla poddanych i statków wszelkiego innego obcego narodu.

Rosjanom we Francji i francuzom w Rosji wzajemnie nadaje się, pod warunkiem zachowania praw kraju, zupełna wolność wjeżdżania, przejeżdżania, przebywania w jakiegokolwiek części terytorium i posiadłości obydwojch państw, dla zatrudniania się swymi interesami, przyczem będą korzystali tak z osobistej, jak i co do swego mienia obrony i zabezpieczenia na równi z poddanymi miejscowymi.

Mogą oni na całej przestrzeni obydwojch państw zajmować się przemysłem i prowadzić handel, tak hurtowy, jak i detaliczny, najmować na swoje potrzeby domy, magazyny, sklepy i grunta, lub posiadać takowe, nie podlegając ani osobiste, ani co do swego mienia, ani co do prowadzenia przez nich handlu lub przemysłu innej ani większej opłacie, ogólnej lub miejscowej, oraz innym lub większym podatkami i powinnościami jakiegokolwiek rodzaju od tych, jakie obecnie są ustanowione dla poddanych miejscowych.

Przy tem rozumie się jednakże, że przez wyżej wy-

szereżone postanowienie w niczem nie uchyla się działanie praw, ustaw i szczególnych postanowień w przedmiocie handlu, przemysłu i polskiej, obowiązujących w każdym z umawiających się państw i stosowanych do wszystkich cudzoziemców w ogóle.

Artykuł 2. Rosjanie we Francji i francuzi w Rosji będą wzajemnie korzystali z swobodnego dostępu do władz sądowych stosownie do praw kraju, tak dla poszukiwania, jak i dla obrony swych praw we wszystkich ustanowionych instancjach sądu. Mogą posyłać za siebie do wszystkich instancji adwokatów i pełnomocników wszelkiego rodzaju dopuszczanych przez prawa kraju i będą pod tym względem używali wszelkich praw i przywilejów, jakie są nadane i będą w przyszłości nadane poddanym miejscowym.

Artykuł 3. Rosjanie we Francji i francuzi w Rosji mogą zupełnie swobodnie nabywać, mieć w posiadaniu, alienować na całej przestrzeni terytorium i posiadłości obydwojch państw wszelkiego rodzaju własność, nabywanie lub posiadanie której dozwolone jest obecnie lub będzie dozwolone w przyszłości przez prawa poddanym jakiegokolwiek innego obcego narodu.

Co do pomienionych nabyć, oraz co do alienacji drogą sprzedaży, darowizny, zamiany, intercyzy słubnej, testamentu lub innego jakiegolwiek sposobu, podlegają zachowaniu tych właściwych warunków, jakie obecnie są ustanowione, albo w przyszłości będą ustanowione dla poddanych wszelkiego innego obcego narodu, nie podlegając przytem placeniu opłat, podatków lub poborów, pod jakiegokolwiek nazwą innych lub znaczniejszych od tych, jakie obecnie są ustanowione lub w przyszłości będą ustanowione dla poddanych miejscowych.

Również dozwala się im swobodnie wywozić sumy ze sprzedaży ich własności i w ogóle należące do nich majątek, nie podlegając w charakterze cudzoziemców za pomieniony wywóz placeniu innych lub znaczniejszych opłat od tych, jakim w podobnych okolicznościach podlegaliby miejscowi poddani.

Artykuł 4. Rosjanie we Francji i francuzi w Rosji wzajemnie wyłączają się od wszelkiej służby osobistej tak w lądowych i morskich wojskach, jak i w gwardji narodowej i pospolitem ruszeniu, oraz od wszelkich w zamian służby osobistej powinności, w pieniądzu lub w naturze, od wszelkiej pożytecznej przymusowej i od wszelkich wojennych powinności i rekwizycji.

Wyłączają się jednakże z tego powinności, połączone z posiadaniem na jakiegokolwiek bądź zasadzie majątku nieruchomego, oraz wojenne powinności i rekwizycje, do odbywania których mogą być powołani wszyscy poddani miejscowi w charakterze właścicieli ziemskich lub dzierżawców.

Również nie są przymuszani do sprawowania jakiegokolwiek obowiązków lub urzędów w służbie sądowej lub miejskiej gminnej.

Artykuł 5. Statki ruskie, oraz ich ładunek w portach Rzeczypospolitej Francuskiej i wzajemnie statki francuskie i ich ładunek w Rosji, z jakiegokolwiek bądź by przybyły, czy ze swego, czy też z innego kraju i jakiegokolwiek byłoby ich miejsce pochodzenia i przeznaczenia ich ładunku, będą korzystały pod wszelkimi względami z równouprawnienia z statkami narodowymi i ich ładunkami.

Żadne cło, opłata albo podatek, pod jakiegokolwiek bądź nazwą spadające na korpus statku, jego flagę lub ładunek i pobierane w imieniu lub na korzyść Rządu, urzędników lub osób prywatnych, korporacji lub jakiegokolwiek bądź instytucji, nie będą pobierane od statków jednego z umawiających się państw ani przy ich przybyciu, ani podczas pobytu w porcie, ani też przy wyjściu, jeżeli pomienionemu poborowi nie podlegają w równej mierze i w jednakowych warunkach statki narodowe.

Artykuł 6. Uznanie narodowości statków z jednej i drugiej strony określa się stosownie do obowiązujących w każdym kraju praw i szczególnych ustaw, na zasadzie, wydanych zsymprom lub właścicieli statków, przez właściwe władze, poświadczających dokumentów i patentów.

Artykuł 7. We wszystkim co dotyczy rozlokowania statków, ich naładowywania i wyładowywania w portach, na przystaniach, w dokach, rzekach lub kanałach i w ogóle wszelkiego rodzaju obrządków i rozporządzeń, którym mogą podlegać statki handlowe, ich osady i ładunki, żadne przywileje lub prerogatywy nie będą nadawane w jednym z umawiających się państw statkom krajowym, bez rozciągnięcia tych prerogatyw i przywilejów na statki drugiego państwa, ponieważ stały zamiar umawiających się stron założyć, żeby statki ruskie i francuskie korzystały pod tym względem z zupełnego równouprawnienia.

Artykuł 8. Statki ruskie, wchodzące do jakiegokolwiek bądź portu Francji i na obrót, statki francuskie, wchodzące do jakiegokolwiek bądź portu Cesarstwa Rosyjskiego dla wyładowywania w nim tylko części swego ładunku, mają prawo, z obowiązkiem jednakże stosowania się do obowiązujących w właściwym państwie praw i przepisów, pozostawiania na statku tej części ładunku, która przeznaczona jest dla innego portu tego samego lub innego państwa i wywożenia takowej nie płacąc od niej żadnych cel,

oprócz przypadającej opłaty za nadzór, która to opłata może być pobrana nie więcej od rozmiaru, ustanowionego dla statków narodowych.

Artykuł 9. Szyprywie i właściciele statków ruskich i francuskich uwalniają się od obowiązku uciekania się w portach obydwojch państw do pośrednictwa ekspedycyj urzędowych i w skutku tego mają prawo udawania się do swych konsułów lub wybranych przez nich samych ekspedycyj, z obowiązkiem jednakże, w wypadkach przewidzianych przez francuski Kodeks Handlowy i ruskie Ustawy handlowe, stosowania się do odpowiednich wymagań takowych, które w niczem nie zmieniają się przez niniejszy artykuł.

Artykuł 10. Postanowienia niniejszego traktatu nie rozciągają się na nadbrzeżną czyli kabotażną żeglugę, która w każdym z umawiających się państw pozostawia się wyłącznie fladze narodowej.

Zresztą ruskie i francuskie statki mają prawo przechodzić z jednego portu tego lub owego z umawiających się państwa do innego lub kilku portów tego samego państwa, tak dla wyładowywania tam całego lub pewnej części przywiezionego przez nie z zagranicy ładunku, jak i dla utworzenia lub uzupełnienia tam swego ładunku.

Artykuł 11. Zupełnie uwalniają się w portach obydwojch umawiających się państw od placenia opłat łasztowych i ekspedycyjnych:

1. Statki przybywające z jakiegokolwiek bądź miejsca z balastem i wychodzące również z balastem.

2. Statki, które przechodzą z jednego portu jednego z umawiających się państw do innego lub innych portów tego samego państwa w warunkach, określonych w drugim punkcie poprzedzającego artykułu, złożą poświadczenie o zaplaceniu już przez nie pomienionych opłat.

3. Statki, które weszły do portu z ładunkiem do browalnic lub z konieczności i wychodzące z niego bez odbycia jakiegokolwiek czynności handlowej.

W razie przymusowego wejścia do portu nie uważają się za czynności handlowe: wyładowanie i naładowanie na nowo towarów dla reparacji, przeładowanie na inny statek w razie niezdolności pierwszego do żeglugi, rozchody potrzebne na zaopatrzenie osady w artykuły żywności i sprzedaż towarów uszkodzonych, kiedy takowa będzie upoważniona przez władzę celną.

Artykuł 12. Każdy statek jednego z dwóch umawiających się mocarstw, zmuszony przez niepogodę lub wypadek na morzu do szukania schronienia w jakimkolwiek bądź porcie drugiego mocarstwa, może w nim swobodnie reperować się, zaopatrzać się we wszelkie potrzebne mu przedmioty i wypływać znów na morze, nie placąc żadnych innych opłat, oprócz tych, jakie powinien był zapłacić w podobnym wypadku statek pod flagą narodową.

W razie rozbicia się lub osiadzenia na mieliznie, statek lub jego szczątki, ocalone dokumenta statkowe i wszystkie rzeczy i towary, lub suma zebrana z ich sprzedaży, jeżeli takowa nastąpiła, wydają się właścicielom lub ich agentom, na ich zażądanie.

Udział, przyjmowany przez władze miejscowe w ocalaniu przy rozbiciu się, nie powinien służyć za powód do jakiegokolwiek bądź rodzaju poborów, oprócz wydatków, spowodowanych przez czynności ratunkowe i przechowywanie uratowanych przedmiotów, oraz tych poborów, którym by podlegały w takim samym wypadku statki narodowe.

Przytem za wzajemną zgodą obydwojch wysokich stron umawiających się, nie będą ulegały żadnym cłom uratowane od rozbicia się towary i rzeczy, jeżeli tylko takowe nie przeznaczają się do wewnętrznego spożycia.

Artykuł 13. Przywileje, nadane obecnie lub jakie mogą być nadane płodowi rybołówstwa rzeczno i morską, stanowią wyjątek od ogólnych warunków niniejszego traktatu.

Artykuł 14. Składające się z płodów przemysłu lub roli, jednego z dwóch umawiających się państw towary wszelkiego rodzaju, które prawnie dopuszczają się lub w przyszłości będą dopuszczane do przywozu do drugiego państwa lub wywozu łądem lub morzem, nie powinny podlegać opłaceniu żadnych innych cel przywozowych lub wywozowych, oprócz tych, jakie opłacają jednolodne płody wszelkiego innego najbardziej uprzywilejowanego narodu.

Artykuł 15. We wszystkim co dotyczy cel, pobieranych przy wejściu i przy wyjściu przez granice lądowe lub morskie, cel przywozowych, wywozowych i innych, obie wysokie umawiające się strony wzajemnie przyrzekają jedna drugiej, nie dopuszczając na korzyść poddanych lub płodów innego państwa żadnego obniżenia opłat w rozmiarze poborów, żadnych prerogatyw, ulg i przywilejów bez rozciągnięcia takowych bezzwłocznie i bezwarunkowo na poddanych i jednolodne płody obydwojch krajów, ponieważ stały zamiar obydwojch wysokich umawiających się stron złożyć na tem, aby we wszystkim, co dotyczy przywozu, wywozu, transitu, składu, powrotnego wywozu, opłat miejscowych, kurtaży, celnych tariff i obrządków, również jak i we wszystkim co dotyczy prowadzenia handlu i przemysłu, rosjanie we Francji i francuzi w Rosji korzystali z praw najbardziej uprzywilejowanego narodu.

Artykuł 16. Żaden zakaz, dotyczący przywozu lub wywozu, nie może być ustanowiony przez jedną z wysokich umawiających się stron względem drugiej strony bez tego, aby zakaz ten jednocześnie nie rozciągał się i na wszystkie inne obce narody; z tego wyłącza się jednak czasowe zakazy lub ograniczenia, które jeden lub drugi Rząd uzna za stosowne postanowić pod względem przedmiotów kontrabandy wojennej lub w widokach zdrowia publicznego.

Artykuł 17. Statki ruskie, przychodzące z jakiegokolwiek portu z ładunkiem lub bez ładunku do portów Algierji, Martyniki, Gwadelupy lub wyspy. Połączenia, równają się co do wszystkich warunków z statkami francuskimi; w innych zaś osadach Francji korzystają z praw narodu najbardziej uprzywilejowanego.

Towary, na ruskich statkach przywożone do portów Algierji, Martyniki, Gwadelupy i wyspy Połączenia, oraz wywożone z tych portów, równają się z towarami przywożonymi na statkach francuskich; w innych zaś osadach Francji z towarami, przywożonymi i wywożonymi na statkach narodu najbardziej uprzywilejowanego.

Artykuł 18. Postanowienia niniejszego traktatu całkowicie stosują się do wszystkich statków, żeglujących pod flagą Rosyjską, bez różnicy pomiędzy właściwą ruską flotą handlową a statkami należącymi szczególnie do Wielkiego Księstwa Finlandzkiego.

Artykuł 19. Wszelkie podrabianie w jednym z dwóch umawiających się państw cech fabrycznych lub handlowych, nakładanych w drugim z pomienionych państw na niektóre towary, dla oznaczenia miejsca ich wyrobu i gatunku, oraz wszelkie wystawienie na sprzedaż lub puszzenie w obieg płodów z ruskimi lub francuskimi cechami fabrycznymi lub handlowymi, podrobionymi w jakimkolwiek bądź obcym państwie, zabrania się w granicach obydwojch umawiających się państw i naraża winnych na kary, oznaczone w obowiązujących w kraju prawach.

Poszkodowany z powodu wymienionych w niniejszym artykule czynów przeciwnych prawu, ma prawo wytoczyć przed władzami sądowymi i według praw kraju, gdzie te czyny zostaną wykryte, akcje o wynagrodzenie za szkody i stracone korzyści.

Poddani jednego z umawiających się państw, pragnący zabezpieczyć w drugim państwie prawo własności do swych cech fabrycznych lub handlowych obowiązani są deklarować takowe: cechy francuskie— w St.-Petersburgu, w Departamencie Handlu i Rękodziel, zaś cechy ruskie— w Paryżu, w Kancelarii Sądu Handlowego departamentu Sekwany.

W razie wątpliwości lub sporu, za fabryczne lub handlowe cechy, do których stosują się niniejszy artykuł, powinny być uważane, które w każdym z dwóch umawiających się państw, stosownie do obowiązujących w nich praw, uznają się za prawnie należące do fabrykantów i handlarzy, cech tych używających.

Artykuł 20. Traktat niniejszy będzie pozostawał w swej mocy do 10 sierpnia 1877 roku. W razie jeżeli jedna z wysokich stron umawiających się nie oznajmi na dwanaście miesięcy przed pomienionym terminem życzenia ustania jego działania, będzie zachowywał moc obowiązującą do upływu jednego roku od dnia, kiedy jedna lub druga z wysokich stron umawiających się zrobi oznajmienie życzenia ustania jego działania.

Artykuł 21. Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej przyjmuje na siebie obowiązek bezzwłocznie po podpisaniu niniejszego traktatu wyjechać do Zgromadzenia Narodowego właściwe upoważnienie do ratyfikacji i wprowadzenia w wykonanie pomienionego traktatu. Ratyfikacje takowe, o będą wymienione w St. Petersburgu, w najprędzszym o ile można czasie, a następnie traktat bezzwłocznie wejdzie w wykonanie.

Na dowód czego, obustronni pełnomocnicy niniejszy traktat podpisali i przyłożyli do niego pieczęcie swych herbów.

Sporządzono w St. Petersburgu 20 marca (1 kwietnia) roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc osiemset siedemdziesiątego czwartego.

(Podp.) Gorczakow. (Podp.) Leflo.
(M. P.) (M. P.)
(Podp.) Reutern: (Podp.) Bourgoing.
(M. P.) (M. P.)

Osobne artykuły.

Artykuł 1. Ponieważ stosunki handlowe Rosji z Królestwami Szwedzkimi i Norweskimi i nadgranicznymi państwami i posiadłościami Azjatyckimi określają się przez oddzielne traktaty w przedmiocie handlu nadgranicznego, niezależnie od postanowień, stosujących się do zewnętrznego handlu w ogóle, za zgodą wysokich stron umawiających się, oddzielne postanowienia zawierające się w traktacie zawartym pomiędzy Rosją a Szwecją i Norwecją 26 kwietnia (8 maja) 1833 r., oraz postanowienia dotyczące handlu z wyżej wskazanymi państwami i posiadłościami, w żadnym razie nie będą brane za powód do zmiany ustanowionych pomiędzy wysokimi umawiającymi się stronami przez niniejszy traktat stosunków pod względem handlu i żeglugi.

Artykuł 2. Również uznają się za nie naruszające

zasady wzajemności, stanowiącej podstawę niniejszego traktatu, niżej wymienione wyłączenia od placenia opłat, przywileje i prerogatywy, a mianowicie:

Ze strony Rosji:
1. Przywilej, z którego korzystają statki, zbudowane w Rosji i należące do ruskich poddanych, które to statki w ciągu pierwszych trzech lat uwolnione są od placenia opłat okretowych.

2. Prawo nadane nadbrzeżnym mieszkańcom gubernji Archangelskiej, przywożenia bez cła, lub z opłatą cła w rozmiarze zmniejszonym, do portów pomienionej gubernji ryb suszonych lub solonych, oraz niektórych rodzajów futer i wywożenia w taki sam sposób zboża, lin i powrozów, smoły i zaglawizny.

3. Prawa obowiązujące w Wielkiem Księstwie Finlandzkiem, które pozwalają cudzoziemcom prowadzić handel wyłącznie w miastach nadmorskich (stapel-stad) Księstwa i tylko hurtownie.

4. Przywileje, nadane w Rosji różnym towarzystwom amatorskim, zwanym Jacht-Klubami.

A ze strony Francji:

1. Przywileje i premja, ustanowione na korzyść narodowego rybołówstwa morskiego.

2. Prerogatywy, nadane angielskim jachtom amatorskim.

3. Przywileje nadane rybakom hiszpańskim na zasadzie prawa z 12 grudnia 1790 roku.

Artykuł 3. Niniejsze osobne artykuły będą miały taką samą moc i takie same działanie, jakby były właściwe doświadczone do zawartego w dniu dzisiejszym traktatu. Będą ratyfikowane i ratyfikacje ich wymienione jednocześnie z traktatem.

Na dowód czego obustronni pełnomocnicy podpisali takowe z przyłożeniem pieczęci swych herbow.

Sporządzone w St. Petersburgu, 20 marca (1 kwietnia) roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc osiemset siedemdziesiątego czwartego.

(podp.) Gorczakow. (podp.) Leffo.

(M. P.) (M. P.)

(podp.) Reutern. (podp.) Bourgoing.

(M. P.) (M. P.)

Z tego względu, po dostatecznem rozróżnieniu tego traktatu i trzech przyłączonych do niego, osobnych artykułów, przyjęliśmy takowe za dobry, zatwierdziliśmy i ratyfikowaliśmy, jakoż niniejszym przyjmujemy za dobry, zatwierdzamy i ratyfikujemy w całej jego ośnowie, przyskakując Cesarzowskiemu Naszemu słowem za Nas, Następców i Dziedziców Naszych, że wszystko w pomienionym traktacie i trzech osobnych do niego artykułach postanowione, będzie zachowywane netykalnie. Na dowód czego, podpisawszy Własnoręcznie tę Naszą Cesarzką ratyfikację, rozkazaliśmy zatwierdzić ją Naszą pieczęcią Państwa. Dan w Juguheim, dwunastego (dwudziestego czwartego) czerwca roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc osiemset siedemdziesiątego czwartego, a panowania Naszego dwudziestego.

Na oryginalne Własną Jego Cesarzką Mości ręką podpisano tak:

(Kontrasygnowano) Zarządzający Ministerstwem Spraw Zagranicznych Westman.

* Najjaśniejszy Pan, 27 lipca r. b. Najwyżej raczył zezwolić na ustanowienie w Kijowskiej Akademji Duchownej stypendjum pod nazwą „Barbary”, na koszt procentu ofiarowanego przez wdowę po sztabkapitanie Barbarę Lwową kapitału 4,000 rubli, pod warunkami wyliczonymi przez ofiarodawczynię.

* Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia do Komitetu Ministrów i według uchwały takowego, 29 sierpnia r. b. Najwyżej rozkazał raczyć: oznaczony w § 10 Najwyżej zatwierdzonej, 1 lutego 1874 roku, Ustawy Towarzystwa St. Petersburgskiej fabryki mechanicznej, wagonowej i stolarskiej sześciomiesięczny od dnia zatwierdzenia Ustawy termin do subskrypcji na akcje Towarzystwa, przedłużyć na sześć miesięcy, to jest do 1 lutego przyszłego 1875 roku.

* Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu Ministrów, 29 sierpnia r. b., Najwyżej rozkazał raczyć: oznaczony w Ustawie Moskiewskiego Towarzystwa reasekuracji sześciomiesięczny od dnia zatwierdzenia ustawy termin do całkowitego opłacenia akcji Towarzystwa, przedłużyć jeszcze na 6 miesięcy, to jest do 26 stycznia 1875 roku.

* Przez ukaz do Najświętszego Synodu Rządzącego, 30 sierpnia r. b., zasiadającemu w Najświętszym Synodzie protorejowi Małej cerkwi Pałacu Zimowego Janowi Rożdżewskiemu, Najmilszemu rozkazano być członkiem Najświętszego Synodu.

* Najjaśniejszy Pan, 19 września r. b., Najmilszemu raczył udzielić orderu: generał-adjułtowi, generałowi kawalerji baronowi Pritwiłzowi — św. Aleksandra Newskiego, ozdobiony brylantami, i dowódcy pułku ulanów lejbgwardji imienia Jego Cesarzkiej Mości, generał-majorowi księciu Szachowskiemu — św. Anny 1-ej klasy.

* Najjaśniejszy Pan raczył 16 września r. b. odbyć przegląd zebranych w m. Sewastopolu pułków 13-ej dywizji piechoty, 13-ej brygady artylerji polowej i pułku kozaków Dońskich Nr. 15, a następnie być obecnym na mustrze tych wojsk.

Jego Cesarzka Mość, zastawszy wojska te w wzorowym pod każdym względem porządku, oznajmia Najwyższe podziękowanie dowódcy wojskami Odeskiego okręgu wojskowego, generał-adjułtowi Semec i Monarsze zadowolenie wszystkim zwierzchnikom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, udziela po 50 kop. na głowę.

* Najjaśniejszy Pan, będąc obecnym 17 września r. b. przy strzelaniu do celu pułków: 13-ej brygady piechoty, 13-ej brygady artylerji polowej i pułku kozaków Dońskich Nr. 15 i pozostawszy zupełnie zadowolonym z wzorowej celności strzelców, oznajmia Monarsze zadowolenie wszystkim zwierzchnikom, niższym zaś stopniom, którzy uczestniczyli w strzelaniu do celu, Jego Cesarzka Mość udziela po 50 kop. na głowę.

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny:

1) W Sewastopolu, 17 września r. b., awansowany został, starszy adjutant Zarządu Warszawskiego okręgu Zandarmerji, kapitan Kondyrew — na majora — z uwolnieniem ze służby, z mundurem; uwolniony został ze służby, z powodu interesów rodzinnych, porucznik 3 batalionu strzelców Bauer (Karol) w stopniu sztabkapitana.

2) W Liwadi, 18 września r. b., otrzymał urlop, nacelnik Sztabu Warszawskiego okręgu wojskowego, generał-major z Orszaku Jego Cesarzkiej Mości z Jenerałego Sztabu książe Imeretynski — za granicę: do Włoch i Francji, na dwa miesiące; uwolniony został ze służby, z powodu interesów rodzinnych, sztabrotmistrz Grodzieński.

go pułku huzarów lejbgwardji, będący przy Mikołajewskiej Szkole Kawalerji *Polubinski* — z mundurem.

3) 19 września r. b., mianowany został, pułkownik pułku ulanów lejbgwardji imienia Jego Cesarzkiej Mości hrabia *Paszczenko-Rozwadowski* — fligel-adjułtantom przy Jego Cesarzkiej Mości.

4) 20 września r. b., przyjęty został do służby, dymisjonowany porucznik St. Petersburgskiego pułku grenadierów imienia Króla Fryderyka Wilhelma III, obecnie będący w służbie cywilnej *Michin* — na nacelnika straży ziemskiej powiatu Nowomińskiego, z zaliczeniem do piechoty armji.

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 24 września r. b., zatwierdzony został na posadzie komisarza do spraw włościańskich powiatu Kolneńskiego, w gubernji Łomżyńskiej, sekretarz kolejalny, książe *Golicyn* (od 12 września 1874 roku).

* W N° 224 *Gonca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 29 sierpnia 1874 roku Ustawa akcyjnej Towarzystwa Rusko-Baltyckiej fabryki wagonów w Rydze, zakładanego dla nabycia urzędowej w m. Rydze przez von der Ziepena i Charlier fabryki wagonów i dla wyrabiania taboru ruchomego dla kolei żelaznych w Rosji.

Założycielami Stowarzyszenia są: carskosielski kupiec 1-ej gildji Jan Dymitrowicz Kulikow, rada honorowy Antoni Mikołajewicz Matwiejew i st. petersburski kupiec 1 gildji Oskar Janowicz Freiwirth.

Kapitał Towarzystwa oznacza się na miljoa rubli i tworzy się przez wypuszczenie dwóch tysięcy akcji, po pięćset rubli każda. Cała pomieniona ilość akcji rozdziela się pomiędzy założycieli i zaproszonych przez nich do udziału w przedsiębiorstwie osoby, za wzajemnem porozumieniem.

dział wewnętrzny.

wiadomości krajowe.

* W tych dniach wrócił do Warszawy JW. Jenerał-Gubernator, który wyjechał był 18 (30) września dla obejrzenia Najwyżej powierzonego mu kraju. JW. Hrabia zwiedził gubernję petrowską, kielecką, radomską i wschodnią część warszawską. W miastach gubernjalnych, JW. Jenerał-Gubernator odbywał przeglądy wojsk, zwiedzał wszystkie władze rządowe, lokale zajmowane przez wojska, szpitale, zakłady naukowe i dobroczynne, więzienia i t. d. JW. Hrabia zatrzymywał się często po drodze dla zwiedzania zarządów gminnych, szkół ludowych, i będąc wszędzie witany przez wójtów gmin z okolicy i licznie gromadzących się mieszkańców, miał sposobność rozpytywania się i obznajmiania z stosunkami i potrzebami każdej miejscowości. Pod tym ostatnim względem, wielce przyjemnie było JW. Hrabie, że zastał w m. Petrokowie liczne zebranie szlachty i właścicieli dóbr ziemskich, z którymi mógł zawiązać rozmowę o warunkach teraźniejszego bytu ekonomicznego i gospodarstwa wiejskiego w kraju tutejszym.

W gubernji radomskiej, odbywając podróż przez miejscowości najbardziej produkcyjną, obfitującą w kopalnie żelaza i zakłady górnicze, JW. Jenerał-Gubernator zwiedził znaczną liczbę tych zakładów i oglądał z uwagą zakłady strachowickie i ostrowieckie barona Fränka i Spółki, jako również cukrownię i folwark wzorowy tegoż barona Fränka; w powrocie zaś do Warszawy, zwiedził cukrownię w Czersku, należącą do p. Bersohna i Spółki, poczem, 25 września (7 października), wrócił do Warszawy o godzinie 6-ej wieczorem.

wiadomości miejscowe.

Wystawa rolnicza.

(Dalszy ciąg *)

Rzucając wstecz okiem na dotychczasowy opis tegorocznej wystawy rolniczej, spostrzegamy iż opuściliśmy, jakkolwiek może rozmyślnie, jeden z najważniejszych konkursów, mianowicie zaś trzeci z rzędu w oddziale IV-ym, zawierającym „Plody lesne i torfy.” Konkurs ów dotyczył planów urządzeń gospodarstw leśnych i odcinków użytkowego starodrzewu.

Ścisłe rzecz biorąc, należało nam koniecznie poświęcić oddzielny fragment temu tak ważnemu oddziałowi i dla tego nie zniżyliśmy go z innymi podziałami wystawy, specjalnie rolniczej lub przemysłowej.

Las, niegdyś u nas tak liczne i tak obfite w drzewa, z których przez całe wieki dostarczano i budulec na gmachy lub okręta i tak zwanej masztowny dla marynarek handlowych, które wycinano nieopatrznie i wysyłano do Baltyku lub też palono bez miłośierdzia; dziś już skarłale, wytrzebione bezładnie i wycięte w pień siekierami spekulantów, przedstawiają smutny widok. Nawet okolice, nie zbyt dawno jeszcze, nazywane lesistemi, kiedy rozeiagały się szeroko, tak zwane, puszcze pełne dzwiczowych ostępów i dzikiego zwierzaja, — teraz zaledwie mogą same siebie zaopatrzyć w lichey budulec na gospodarskie budynki i w opałowe drzewo. Sami pamiętamy, czasy w których obywateli więcej, młodzi zwłaszcza, zaraz po odciżczeniu dóbr ojcowskich i modnym wojażu za granicę, imali za siekiere i wycinali pięknie dochowane lasy lub pozwalali je wycinać spekulantom, bez żadnego względu na przyszłość, która też przedę czy później doprowadzała ich do wywłaszczenia z praojcowskich siedzib. Dopiero późniejsze rozporządzenia rządu rozeiagnęły pewną opiekę nad lasami, urządziwszy nad nimi kontrolę a wreszcie i sam niedostatek drzewa, spowodował pewną refleksję. Odtąd tedy, rozpoczęto zaprowadzać u nas, tak zwane, gospodarstwo lesne, do którego rozpowszechnienia przyczyniła się nie mało szkoła lesna, istniejąca przy b. instytucji agronomicznej w Marymoncie, dostarczając, tak rządowym jako i prywatnym znacznym majątkom, zdolnych leśników. Później jeszcze, na-

*) Patrz Nr. 203 *Dzienn. Warsz.*

stał radykalny zwrot w całym dawniejszym systemie gospodarowania — który doprowadził rzeczy do tego, iż dziś przeważna część właścicieli ziemskich, ostrożnie obchodzą się z lasem, wycinając je porębami tylko i zastępując niemi niezdadne pod uprawę zboża polanka. W każdym razie, zle spowodowane marnotrawstwem i niedbalstwem przez całe wieki, nie dało się naprawić od razu, i dla tego obecnie, majątki mogące się słusznie poszczycić dobrem urządzeniem gospodarstw leśnych — należą do szanowanych powszechnie.

Komitet tegorocznej wystawy rolniczej, oczywiście zwrócił uwagę na ten tak ważny oddział rolniczego przemysłu i wyznaczył konkurs: na okazy zbiorów nasion drzew leśnych, zebranych świeżo przez wystawców pod lesne zasiewy; na drzewka lesne, od jednorocznych do czteroletnich, i na plany urządzeń gospodarstw leśnych, oraz na okazy odcinków starodrzewu użytkowego.

Jednakże, w pierwszym z tych konkursów, nie wielu wystawców udział przyjął. P. Konrad Bąkowski z dóbr Komorniki, dostarczył nasiona sosny, p. Hryniewicz z Wielsk (gub. wologodzka) okazał także nasioną, hr. Ostrowski Aleksander z Maluszyna, nasiona sosny i brzozy, oraz wykaz produkcji nasienia sosnowego z lat sześciu; hr. Toll Aleksander z Uniejewa, nasiona sosny i świerku. Najbardziej odznaczyli się w tym konkursie hr. Ludwik Krasinski i książe Roman Sanguszko, pierwszy b. w. z jednego tylko kłosa rozległych dóbr swoich, Złotego Potoku, dostarczył nasiona: sosny, świerku, dębu, buku, jaworu, klonu, jesionu, grabu, olszy i brzozy; drugi zaś z majątku Sławuty przywiózł nasiona sosny, świerku, grabu, jesionu, klonu, brzozy, wiązu i modrzewia nawet. Ostatnie dwa gatunki drzew, jako coraz radsze, domagają się starannego rozplnienia.

Konkurs na okazy drzewek leśnych, od jednorocznych do czteroletnich, już więcej nieco zgromadził wystawców, chociaż pomiędzy nimi spotykamy nazwiska wielu z tych samych obywateli, którzy uczestniczyli w pierwszym, z dodaniem kilku innych, i tak: wspomniany już wyżej p. Bąkowski, dostarczył na wystawę drzewka sosnowe 1, 2, 3 i 4 letnie; p. Jan Bersohn, z Bogłowie, okazał młode drzewka, brzozy i sosny, z zasiewów własnych; p. Mieczynski Adam z Peplowa Wielkiego, różne drzewa lesne; hrabia Artur Potocki ze Staszowa i z Pacanowa, różne drzewa i krzewy; p. Eugeniusz Rembieliński z Mężenina, przywiózł świadectwa, że posiada w swoich szkółkach leśnych, trzy tysiące sto ośmdziesiąt modrzewi jednoletnich a zarazem dostarczył niektóre ich okazy; z dóbr Mienia i Piaseczno, dostarczono młode drzewka 2 i 4 letnie, sosny, brzozy, dębu i grabu; p. Gustaw Zieliński ze Skępego, znany na polu literackim autor „Kirgiza”, wystawił jednoletnie drzewka: sosny pospolitej, austrjackiej, modrzewia i świerku ze szkółek leśnych, utrzymywanych na trzech morgach gruntu.

I w tym jednakże konkursie, główny udział wzięli wymienieni już w pierwszym: hrabia Aleksander Ostrowski z Maluszyna, hrabia Ludwik Krasinski ze Złotego Potoku i książe Roman Sanguszko ze Sławuty: pierwszy bowiem dostarczył na wystawę drzewka sosnowe ze wszystkich pierwszych lat czterech, oraz okazy drzew wyciętych, zasianych ręką, porębów leśnych; drugi również 1, 2, 3 i 4 letnie drzewka: sosny, świerku, dębu, pochodzące, tak z obsiewów sztucznych jak i z plantacji naturalnych. — Ostatni wreszcie, dostarczył młode drzewka (siewki) jedno, dwu i trzyletnie, aż sześciu gatunków drzew, jako to: sosny, świerku, modrzewia, klonu, dębu i jesionu; oraz przedstawił plan szkółek leśnych i wiadomości dotyczące ich kultury. Z zakładów publicznych sama tylko warszawska Rada Miejska Dobroczynności publicznej z dóbr Pechery i Runow, dostarczyła 1, 2, 3 i 4 letnie okazy drzewek sosny i brzozy.

Najliczniejszym był trzeci konkurs z tego IV podziału, chociaż i tu także, wielu z wystawców, figurujących w dwóch pierwszych, udział ważny przyjął. — Tu już wymienimy wystawców porządkiem alfabetycznym — i tak: p. Bardau Feliks, profesor z Nowej Aleksandrii, wystawił odcinek orzecha czarnego (*Inglans nigra*), oraz wyrób z tegoż drzewa i owoce; hr. L. Krasinski ze Złotego Potoku, dostarczył: plan gospodarstwo-lesny wraz z opisem; odcinki starodrzewu oraz całe kłose: sosny, świerku, dębu, buku, jaworu, klonu, jesionu, grabu, olszy i brzozy. Kłose te, z powodu swej długości i objętości w średnicy, budziły podziw powszechny — szkoda, iż hrabia nie przywiózł i nie ustawił na środku swego pawilonu, stosownie do pierwotnego zamiaru, kłosa dębu, wysokiego na stóp 90, rozumie się odpowiedniej grubości. Ołbrzymi ten maszt ozdobiony flagą, byłby ozdobą, nie tylko ów pawilon piękny, lecz i cały plac wystawy. Tenże sam obywatel, z innych jeszcze dóbr swoich, jako to: z Kodnia, z Opinogóry i z Ciemierników, dostarczył także plany urządzenia leśnego, samychże lasów, oraz odcinki pni z tegorocznych porębów, modrzewia, dębu i sosny. Pp. Kurnatowscy: Alfred i Olimpia, z Brudzewa, dostarczyli opis użytkowania lasów. P. Adam Mieczynski z Peplowa, wystawił odcinki osiczyzny; hr. Aleksander Ostrowski z Maluszyna, okazał: plan gospodarstwa leśnego; plany lasów; plan urządzenia szkółki; dwadzieścia cztery odcinki drzewa sosnowego; tablice dziesięcio-letnich przyrостów ułożone z tychże samych odcinków; hr. Artur Potocki ze Staszowa i Pacanowa, dostarczył plany gospodarstwa leśnego w pierwszym z tych majątków, odnoszące się do przestrzeni 450 włók. P. Roztworowski Feliks z Koziół, dostarczył odcinek pnia modrzewiu; książe Roman Sanguszko ze Sławuty, wystawił: dwa plany gospodarstw leśnych: Sławuckiego i Zasławskiego, dwa plany tychże lasów, oraz opis ich statystyczny, nadto opis prowadzenia taksacji leśnej, wykaz cięć

i masy drzewnej; prócz tego, dostarczył odcinki pni drzew użytkowych, przeznaczonych do cięcia, jako to: sosny, dębu, brzozy, jesionu, grabu, wiązu i klonu; odcinki drzew nadzwyczajnej grubości: dębu, sosny, brzozy, jesionu, grabu, wiązu i klonu. Nadto jeszcze, mieliśmy się tam okazy drzew uszkodzonych przez bydło, owady i t. d. Wreszcie, narzędzia używane do upraw leśnych. Inny książe Sanguszko, także Roman, syn Eustachego, ze Stęszasz, wystawił odcinki: dębu, jesionu, brzozy, sosny i olszy; hr. Toll z Uniejowa, przedstawił opisane stanu lasu w dobrach donacyjnych Uniejów. Nakoniec, warszawska rada miejska dobroczynności publicznej z wymienionych już w poprzednim konkursie dóbr swoich data: plany leśno-gospodarcze, oraz odcinki sosny, dębu i brzozy — zaś z dóbr innych, z Mienia i Piaseczno, przedstawiła plan leśno-gospodarczy wraz z opisem prowadzenia tam gospodarstwa leśnego — oraz dostarczyła odcinki pni dębu, grabu, sosny, jodły i świerku. Jeszcze i p. Gustaw Zieliński, dostarczył plany urządzenia gospodarstwa leśnego w innych dobrach swoich, Osowku, na przestrzeni 200 włók ziemi.

Rzecz dziwna, iż do konkursu 4-go, w tym poddziale, stosującego się do ilości i rodzaju drzew oraz żywopłotów posadzonych staraniem właścicieli ziemskich — stanął tylko jeden taki właściciel, p. Konstanty Swida z Maćkowa i dostarczył okazy glogu zwyczajnego, z własnej szkółki, wraz z deklaracją, że także glogi mogą być od niego nabywane po cenach za sztukę 1 kopiejka. Tenże sam obywatel okazał także świadectwo o rozległości żywopłotów glogowych, zaprowadzonych przezeń w Maćkowie.

Być może, iż daliśmy nazbyt szczegółowe sprawozdanie z tych 4 konkursów, lecz uważaliśmy je, jako dotyczące głównej gałęzi gospodarstwa krajowego, za tak ważne, iż sądziliśmy się w obowiązku, dać ogółowi czytelników naszych jak najdokładniejsze wyobrażenie o tem, jak dalece gałęź ta była reprezentowaną na tegorocznej wystawie rolniczej. (d. c. n.)

* Do kasy ruskiego Towarzystwa dobroczynności wpłynęło od 13 (25) sierpnia do 20 września (2 października) r. b., zarówno z opłat od członków, jak i z rozmaitych innych źródeł, razem 6991 rs. 8 kop. Ogółem zaś od 1 (13) stycznia do 20 września (2 października) r. b. wpłynęło 10,220 rs. 13 $\frac{1}{2}$ kop.

Warszawska Gazeta Polityczna zamieszcza następujący wypadek miejski:

W dniu 29 września (11 października), o godzinie 7-ej wieczorem, w uczęstku Wolskim, w domu pod Nr. 28 przy ulicy Grzybowskiej, nad kuznią Jana Terpińskiego, zapalił się dach, lecz ogień wkrótce przez starą ogniową ugaszonym został, przyczem belki i krokiew w części ogorzały i dachówkę z dachu zdjęto. Dom ubezpieczony, strata właściciela oblicza na 500. Przy gaszeniu tego pożaru, feldfebel 4 części straży ogniowej Sychele, uległ nieznacznemu stłuczeniu i pozostawiony jest w komendzie.

Z INNYCH GUBERNJI.

PRZEPISY TYMCZASOWE

dla stałej wystawy nowych mechanizmów i narzędzi, urządzanej przez Cesarskie Ruskie Towarzystwo techniczne w muzeum wiadomości stosowanych.

Cel wystawy: Obznajmianie publiczności, w sposób dotykający, z najnowszymi ruskimi i zagranicznymi maszynami, przyrządami i narzędziami; dokonywanie z nimi prób doświadczeń, przyczynianie się do rozpowszechniania w Rosji lepszych z pomiędzy nich, oraz ułatwianie stosunków pomiędzy ruskimi fabrykantami i właścicielami dóbr, a wyrabiającymi maszyny założone w Rosji i za granicą.

Dla tej wystawy urządzony został przez Cesarskie ruskie Towarzystwo techniczne osobny lokal przy muzeum nauk stosowanych.

Warunki wystawy: 1. Na wystawę przyjmowane będą wszelkiego rodzaju maszyny (z wyjątkiem lokomobil), mechanizmy, przyrządy i narzędzia, które weszły w użycie po 1872 roku, z tych zaś te jedynie, które mogą być zastosowane z pożytkiem do przemysłu w Rosji. Przyczem Towarzystwo zastrzega sobie prawo ograniczenia liczby przedmiotów wystawianych stosownie do rozrządzonego lokalu.

2. Przyjmowanie na wystawę przedmiotów pomienionych rozpoczyna się corocznie z dniem 1 (13) lipca i trwa do 1 (13) października.

3. Wystawa ma być otwierana corocznie 15 (27) października i trwać do 15 (27) kwietnia.

4. Ocenienie przedmiotów wystawianych odbywa się w ciągu pierwszych dwóch miesięcy po otwarciu wystawy i rezultaty takowego mają być podawane do wiadomości powszechniej.

5. Wystawcy, którzy dadzą na wystawę maszyny, przyrządy lub narzędzia odpowiadające swemu przeznaczeniu lepiej od używanych dotąd do wykonywania tychże robót, mają otrzymywać nagrody w medalach lub listach pochwalnych; w razie zaś, jeżeli te maszyny, przyrządy i narzędzia uznane będą jako wielce ważne dla przemysłu ruskiego i jeżeli znajdą w niem w rzeczy samej rozległe zastosowanie, wtedy ruskie Towarzystwo techniczne, na zasadzie § 2-go swojej ustawy, zwróci na wystawców uwagę rządu.

6. Maszyny, przyrządy i narzędzia, które znajdowały się już na takiej wystawie, mogą być przyjmowane powtórnie na następne wystawy w takim jedynie razie, jeżeli zostały one znacznie wydoskonalone.

7. Przedmioty wystawione, podczas oglądania ich przez publiczność, będą wprowadzane w ruch i wykonywać roboty, stosownie do ich przeznaczenia, dla należytego ich wypróbowania, zarówno w obec biegłych,

jak i w obec osób, które oświadczają się z chęcią kupienia takowych.

8. Dla wprowadzania maszyn w ruch, Towarzystwo oddaje bezpłatnie do rozporządzenia wystawców motora parowego i wał do komunikowania ruchu; lecz pasy i rzemienie powinny być dostarczane przez wystawców, jak również materiał niezbędny dla dokonywania prób co do roboty maszyny lub przyrządu.

9. Cesarz ruskim Towarzystwo techniczne podejmuje się bezpłatnie pośrednictwa co do sprzedaży i kupna tych egzemplarzy, które znajdowały się na wystawie, lecz przyjmuje z wdzięcznością od wystawców, których wyroby znalazły odbyt zyskowny w Rosji, dobrowolne ofiary pieniężne, dla podtrzymania temi środkami instytucji wystaw i muzeum.

10. Przedmioty sprzedane na wystawie nie mogą być usunięte z niej przed jej ukończeniem.

11. Dozorowanie znajdujących się na wystawie maszyn, przyrządów i narzędzi oraz wprowadzanie ich w ruch, wykonywane będą bezpłatnie przez mechaników i maszynistów Cesarzowskiego ruskiego Towarzystwa technicznego.

12. Wystawcy przysyłający maszyny rozebrane, obowiązani są złożyć takowe własnym kosztem i przez swego mechanika, przyczem tenże, po złożeniu maszyny, powinien pozostawać na wystawie przez 10 dni, dla objaśnienia maszynistów Towarzystwa z obchodzeniem się z maszyną i z wykonywaniem przy jej pomocy robót.

13. Ubezpieczanie posyłanych na wystawę przedmiotów, na czas pozostawiania ich w drodze, należy do wystawców; ubezpieczenie zaś maszyn w muzeum należy do obowiązków Towarzystwa, jak również przechowywanie pak nieuszkodzonych, w których przedmioty te zostały przysłane.

14. Nieznaczne naprawy wystawionych maszyn lub przyrządów jako to: pomalowanie, zastąpienie lub naprawa drobnych połamańch rzeczy, nie mających wpływu na działanie ogólne mechanizmu wystawionego, Towarzystwo bierze na siebie; lecz służy mu prawo nie dopuszczenia na wystawę takiej maszyny, którą przywieziono z połamaniami częściami głównymi mechanizmu lub którą, po złożeniu jej, okaże się do takiego stopnia wadliwą, że nie może być okazywana w ruchu. Zresztą, dla zastąpienia części połamanych i w ogóle dla przyprowadzenia do stanu należytego, w razie życzenia wyrazonego przez wystawców lub ich zastępców, Towarzystwo może, podług swego uznania, udzielić niezbędną prolongatę, która atoli nie ma wynosić więcej niż sześć tygodni.

15. Każdy żyjący sobie brać udział w wystawie muzeum nauk stosowanych, powinien złożyć w tym względzie deklarację Cesarzowskiemu ruskim Towarzystwu technicznemu lub jego pełnomocnikowi, oraz przysłać szczegółową specyfikację i model konstrukcji maszyny, przyrządu lub narzędzia, jak również wskazać ich cenę.

16. Po nastąpieniu zgodzie Towarzystwa lub jego pełnomocnika co do przyjęcia na wystawę przedmiotu proponowanego, wystawca składa deklarację co do wypełnienia wszystkich warunków wystawy i otrzymuje drukowane blankiety frachtbryfów dla przewozu, bez opłaty cła, przedmiotu wykazanego w frachtbryfie, jeżeli przedmiot ten ma być przywieziony z zagranicy.

17. Cło pobrane będzie jedynie w razie sprzedaży maszyny, nie zaś zwrotu jej fabryce.

18. Przedmioty niesprzedane, po ukończeniu wystawy, jak również wyłączone z takowej, na zasadzie § 14, mają być niezwłocznie zabrane z wystawy przez eksponentów, przyczem Towarzystwo obowiązane jest jedynie do upakowania przedmiotów i oddania pak, które zachowały się cało.

19. Rysunki wszystkich sprzedanych maszyn i przyrządów pozostają w muzeum Towarzystwa.

20. Na tę wystawę przyjmują się rozmaite ogłoszenia handlowe, dla wywieszenia ich na ścianach lub tarczach, lecz nie inaczej jak za opłatą: za każdą stopę kwadratową po 35 k. (1 szyling, lub 1 frank 25 centymów) na miesiąc.

21. Jeżeli przysyłający ogłoszenie życzy sobie, ażeby takowe przełożone zostało na język ruski i wydrukowane w ilości 1,200 egzemplarzy, to za każdą stronę ćwiartki, bez względu na jej wymiary, dołącza po 7 rs. 40 kop. (1 funt szterl. lub 25 franków).

22. Przy ogłoszeniach mogą być także przysłane próbki tych towarów, które ukazywały się świeżo w handlu, w kształcie albumu niewielkich rozmiarów, bezpłatnie, lub w ramach (panneau), za opłatą w stosunku do ceny oznaczonej za ogłoszenia, w każdym zaś razie z wykazaniem cen tych towarów.

23. Niniejsze przepisy tymczasowe ustanawiają się jedynie rodzajem próby, na 1874-1875 rok.

24. Wszelka w tym względzie korespondencja powinna być adresowana:

„Do sekretarza Cesarzowskiego ruskiego Towarzystwa technicznego, 2, Pantelejmońska, w S. Petersburgu.”

TELEGRAMY

DZIENNIK WARSZAWSKI.

Civita-Vecchia, 13 października. Starek wojenny „Orénoque” odpłynął dziś, o godzinie 11-ej zrana, w kierunku zachodnim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Syn Napoleona III wystąpił po raz pierwszy na widownię polityczną, wzięwszy udział w rozprawie walce wyborczej na Koryce pomiędzy księciem Napoleonem a księciem Karolem Bonaparte. W gazetach miasta Ajaccio zjawił się następny list młodego preten-

dent, do Pietriego, byłego sekretarza cesarskiego: „Kochany Pietri. Uważam za pożyteczne, abys udał się do Ajaccio, dla podtrzymania kandydatury mego kuzyna księcia Karola Napoleona na członka rady jenerałnej Korysy. Obecność twoja poświadczy moje widoki i przyczyni się do zachowania w gronie ludności umiarkowania i spokojności, gdyż pragnę, aby takowe nie były naruszone. Cieszył się zaufaniem cesarza i ja także ufam ci zupełnie. Liczę na twoje przywiązanie i gorliwość, aby położyć koniec nieokreśloności porządkowi rzeczy. Bądź przekonany o mej szczerzej przyjaźni. Napoleon.”

Z Paryża piszą pod datą 2-go października do *Gazety Koloniskiej*: „Tutejsze poselstwo włoskie przywiązuje wielką wagę do rozmowy Thiersa z królem Wiktorem-Emanueliem. Król, starający się o pogodzenie zjednoczenia Włoch z niezawisłością papieża tylko pod warunkiem okazywania papieżowi przynależnego mu poszanowania, zgadza się z Thiersem w poglądzie na ten przedmiot. Myśli, wypowiedziane w tej rzeczy przez Thiersa, zostały najzupełniej pochwalone przez króla. Thiers, jak wiadomo, ma na widoku osiągnięcie zgody pomiędzy Włochami, papieżem i Francją. Król już oczywiście nakłonił, na korzyść tej idei. W tutejszym poselstwie włoskim zapewniają, że i Watykan nie jest przeciw przyjęciu planu Thiersa, a pierwszym następstwem będzie, jak sądzą, to, że klerykalni we Francji będą popierali rozwiązanie zgromadzenia wersalskiego, oraz rzeczpospolitą konserwacyjną.”

Gabinet berliński jest nadzwyczajnie niezadowolony z króla bawarskiego, nie tającego bynajmniej swoich dążeń separatystowskich. Król z drugiej strony również bardzo się niepopodobał wśród ludności bawarskiej. Co się tyczy następcy króla, to jest na widoku następna kombinacja dynastyczna: ponieważ następca bezpośredni, książę Otton, brat króla, jest chorym nieuleczonym, przeto prawo dziedzictwa tronu przechodzi na księcia Luitpolda (starszego brata króla Maksymiljana II), który ze swej strony ustąpi to prawo bratu swemu, księciu Leopoldowi, ożenionemu z arcyksiężniczką Gizellą, córką cesarza austriackiego.

Z Berlina telegrafują do gazet angielskich, że rząd pruski postanowił przykomenderować jednego z swych oficerów do armii narodowej (republikkańskiej) w Hiszpanii. Obowiązek ten ma być poręczony rotmistrzowi huzarów Stumowi, który towarzyszył wyprawie rosyjskiej do Chiwy.

Po drodze do Turynu, p. Thiers powitał był na stacji w Chambéry okrzykami: „Niech żyje Thiers! Niech żyje rzeczpospolita!” pomimo iż z rozporządzenia prefekta, nie wpuszczano publiczności na stację. Wśród tłumu znajdowało się kilku oficerów. W samym Turynie, jak donosi *Bien Public*, zgromadziły się na stacji drogi żelaznej tak ogromne tłumy, że powóz eks-prezydenta z trudnością mógł utworzyć sobie drogę do hotelu. Natychmiast po jego przyjeździe, zgłosił się do niego syndyk miasta Turynu i ofiarował mu gościnne swoje usługi. Thiers otrzymał w Turynie list uprzejmy z powitaniem od p. Minghetto, prezesa ministrów włoskich, i następnego dnia miał długie posłuchanie u króla Wiktora-Emanauela, przed posłuchaniem zaś rozmawiał z p. Solopisem, prezesem senatu. Thiers oglądał w Turynie gmachy publiczne i pomniki, przyczem towarzyszyli mu urzędnicy dworcy. Przyjmując członków kolonii francuskiej, Thiers powiedział, że zaprowadzenie rzeczpospolitej we Francji jest niezbędne, albowiem przywrócenie monarchii jest niemożliwe. Dodał on, że Francja potrzebuje umiarkowania, wytrwałości i ducha poświęcenia. Dodał on także, że pomiędzy Francją i Włochami powinny istnieć dobre stosunki.

Korespondent specjalny gazety *Times* pisze z Anday pod datą 30-go września: „Zdaje się, że postanowiono stanowczo, iż eks-marszałek Bazaine zamieszka w Hiszpanii. Wiadomość ta na pozór nieprawdopodobna, nie ma wielkiej doniosłości. Wczoraj przejeżdżał tedy jakiś pan, pozostający w stosunkach z prasą paryską; oświadczył on, że znane mu są dobrze tajne zamiary Bazaine'a, który, podług słów jego, zaproponował rządowi madryckiemu, że obejmie dowództwo nad wszystkimi wojskami hiszpańskimi, zwłaszcza na armię północną, pod warunkiem, ażeby oprócz osób należących do jego sztabu, wolno było Bazaine'owi przywieźć z sobą 100 oficerów francuskich; ci ostatni mają uorganizować oddział ochotników francuskich, który zostawałby pod rozkazami bezpośrednimi eks-marszałka. Propozycja ta miała być dawno już zrobioną, lecz zastanawiano się nad nią i w końcu przyjęto ją w zasadzie. Rząd hiszpański zobowiązuje się dać Bazaine'owi 5,000,000 franków na wydatki niezbędne. Podając tę wiadomość, nie ręczę za jej wiarygodność.”

Z Madrytu donoszą pod dniem 1-m października, że trzy szwadrony jazdy karlistowskiej zniesione zostały przez artylerię i jazdę generała Marionesa, które zostają pod dowództwem brygadiera Jaquetot, w bitwie pod Barasoain. Junty karlistowskie w Biskai domagają się zawarcia pokoju.

Podług *Courrier de Bayonne*, karliści atakowali 27 września, koło samej granicy francuskiej, słabo ufortyfikowane miasto Fuentarabia. Ogień z dział rozpoczął się o godzinie 11-ej przed południem i trwał do 1-ej w nocy. Kilka kul armatnich padło na terytorium francuskie.

Według ostatnich wiadomości z Japonii, rząd Mikada nie zgadzał się na przejście zawartych pomiędzy nim a gabinetami europejskimi traktatów, jeżeli jurysdykcja konsularna nie będzie uchylona. Innymi słowy, rząd japoński nalega na to, żeby mieszkający

w Japonii cudzoziemcy, podlegali prawom krajowym. Znajac jednakże charakter sądów i praw w Japonii, przedstawiciele mocarstw obcych odrzucili to żądanie stanowczo.

23-go września zmarł w swej willi w Canon, dożywotni sekretarz francuskiej akademii nauk, p. Elié de Beaumont. Zabierał się on wsiąść do powozu dla przejażdżki rannej, gdy nagle rażony został paralizem. Francja straciła w nim jednego z swych najznakomitszych uczonych. Zmarły urodził się w 1795 r. W 1821 roku rząd porucił mu cały szereg wypraw metalurgicznych. Później był profesorem w kolegium górniczym i głównym inspektorem zakładów górniczych. W 1855 roku wybrany został na członka honorowego przez towarzystwo królewskie londyńskie, a po zgonie Franciszka Arago mianowany dożywotnim sekretarzem akademii nauk. Za cesarstwa, podniesiony został do godności senatora i poruczone mu ułożenie mapy Francji na ogromną skalę. Części tej pracy znakomitej były na wystawie 1855 roku. Zmarły był autorem mnóstwa dzieł geologicznych i metalurgicznych.

Dnia 20-go września, znany uczyony berliński, profesor historii nowożytnej Michelet obchodził, w kółku krewnych i przyjaciół, swój pięćdziesięcioletni jubileusz doktorski, otrzymawszy w ciągu dnia mnóstwo winszujących listów i telegramów, a w tej liczbie i od byłego serbskiego ministra oświecenia publicznego, Maticza, który niegdyś słuchał jego wykładu.

Tworzą się w Austrii dwie nowe wyprawy podbiegunowe. Na czele jednej stanie Payer, i na podstawie powziętego w ostatniej wyprawie przekonania, będzie usiłował lądem dotrzeć do bieguna północnego. W tym celu uda się do wschodniej Grenlandji, którą ma zbadać, i ile możności ku biegunowi się posunąć. Na czele drugiej wyprawy staje hr. Wilczek, i także na podstawie ostatniej wyprawy będzie się starał, w myśl Middendorffa, szukać stałego lądu na morzu podbiegunowym; uda się przeto ku wybrzeżom Nowej Syberji, a dotarłszy do przylądka Czeluski, popłynąć ma ostatecznie na morze Lodowate, i przedewszystkiem zbadać, czy przypuszczalny przez Middendorffa ląd jest w związku z odkrytą właśnie ziemią Franciszka-Józefa. Fundusze już są zapewnione i ludzie gotowi. Obu wyprawom towarzyszyć ma wielu uczonych.

Podług doniesień z New-Jorku, z d. 27-go września, miasto Antigua, w Guatemali, zostało zburzone trzęsieniem ziemi.

Redaktor, M. Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa
dnia 2 (14) października.

Widowiska

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we środę, tragedia w 4-ach aktach (akt 1-y i 4-ty w dwóch obrazach), *Mazepa*. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Jutro*, we czwartek, balet *Pan Twardowski*. — Wczoraj, było osób 177.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we czwartek, komedja *Emancypowane; Miłość młodzieńcza*. — Początek o godzinie 7-ej i pół. — Wczoraj, było osób 270.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty w niedziele bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta codziennie, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dzień powszednie kop. 15; — w niedziele zaś święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie *śpiewaków włoskich* pod dyrykcją A. Ronchetti. — Początek o godzinie 7 wieczorem. — Wejście kop. 15.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej z Wiednia, pod dyrykcją *Marij Schupke*. — Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha.	Profesor Girszow.
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor Kosinski.
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor Lambl.
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11 1/2 do 12 1/2, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor Andrejew.
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środy i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu S-go Łazarza.	Profesor Trautvetter.
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu S-go Ducha.	Docent Wolfring.

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr. Orłowski codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczopłciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr. Pogorzelski codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha.”

Codziennie od godziny 9-oj do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr. Stankiewicz.

Choroby wewnętrzne — Dr. Obrębski.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 11 min. 40 w nocy.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pociąg kurjerski o godz. 5 min. 16 z rana.

Pociąg osobowy o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 29 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Bgdoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasy) o godz. 11 min. 48 z rana.

Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 4 min. 42 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

W dniu 1 (13) bież. mies. i roku, chorzy w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 20, umarło 6, pozostało 1561 (mężczyzn 715, kobiet 846), z nich w szpitalu starozaconych mężczyzn 154, kobiet 147.

Przyjechali: — Jenerał-adjutant książę Radziwiłł, z zagranicy; — z orszaku J. C. Mości jenerał-major *Orelski*, z Skierniewic; — jenerał-majorowie: *Orlander* i *Kurzakow*, z zagranicy; — tajny radca *Empowicz*, z Wiednia.

Wyjechali: — Jenerał kawalerji *Witte*, do Kiele; — jenerał-majorowie: książę *Golicyn*, do gub. siedleckiej, *Knorring*, i rzeczywisty radca stanu *Kantemirov*, do St. Petersburga; — kamerjunker Dworu J. C. Mości hr. *Berg*, do lińdzkiej gubernji.

Ceny Targowe.

dnia 1 (13) października 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czwart		Korzec od — do	
	Rar. kop.	Ruble sr. i kopiejki		
Pszennica 242 funtów smol. i ordyn.	8 16	—	8 10	
„ „ psza i dobra	9 84	5 92 1/2	6 15	
„ „ wyborowa	10 58	6 25	6 30	
Żyto 232	7 44	4 50	4 65	
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	5 44	4 19 1/2	4 65	
Owies	5 88	8 50	8 67 1/2	
Jarszyn: Kartofle	—	1 50	1 87 1/2	
Siano pud.	—	50	55	
Słoma	—	22 1/2	25	

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszennicy 200, żyta 120, jęczmienia 500, owsa 300 korey.

Cena okowity dnia 1 (13) października.

wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa 5.48, —	— 1,78 1/4.
Pojedyncza szynkarska	— 1,81.
Stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4. (G. H.)	

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

dnia 30 Września (12 października) 1874 r. o. u.

W e k s e l e.		Żądano		Płacono.	
		Rs.	k.	Rs.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106 80	106 50	
Gdańsk	100 „	8 d.	106 57 1/2	106 27 1/2	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	
London	1 Fl. Sztor.	3 m.	7 22 7	30	
Paryż	300 Frank.	10 d.	86 85	86 70	
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98 65	—	
„	à vista	—	99 55	98	
Petersburg	100 Rar.	3 m.	98 75	98 50	
Moskwa	—	1 m.	—	—	
Akcie i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcie Głównego Towarzystwa Rosyjskiego	drog żelaznych rsr. 125	—	—	146	85
Obligacje Główn. Tow. Ros. drog żelaznych	po 1000, 2000 za rs. 100	—	—	106	50
Akcie drogi żelaznej Warsz.-Wied.	za sztukę	—	—	95	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied.	po 500 rs.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied.	po 100 talarów za sztukę	—	—	104	50
Akcie drogi żelaznej Warsz.-Bgdz.	za rs. 100	71	50	70	50
Akcie „ „ „ „ „	po 500 rs.	—	—	75	75
Akcie drogi żelaznej Warsz.-Teresp.	za rs. 100	115	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	110	—
Akcie banku handl. w Warszawie	po 250 rs.	93	50	—	—
Akcie banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	134	—	102	—
Akcie banku dyktantowego w Warszawie	za sztukę rs. 250	225	—	222	—
Akcie banku handlowego w Łodzi	po 100 rs.	90	—	—	—
Akcie Warsz. Towarz. Ubezpiec.	od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	123	—	—	—
Akcie Towarz. Łazienek i Łazien. rs. 500	—	515	—	—	—
Papieru Publicznego (bez wartości kuponów).					
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	—	97	50

